

UNIQUE

MAG

NR 02/2018
egzemplarz bezpłatny

ISSN 2543 - 439X

ISLANDIA

kraina lodu i ognia

Mirosław Tran
(Unique photography)
zdjęcia i teksty





Strokkur – największy czynny gejzer Islandii, który wystrzeliwuje wodę na wysokość dochodzącą do 40m.

Islandia – kraina lodu i ognia, słynąca ze srogiej i nieprzewidywalnej aury. Nie warto jest tutaj polegać na prognozie pogody, gdyż nieczęsto się ona sprawdza, a to dzięki walce dwóch mas powietrza: zimnego, suchego z północy oraz ciepłego, wilgotnego z południa. Na Islandii pogoda zmienia się cały czas – bywa, że w ciągu pół godziny możemy zaobserwować na zmianę słońce, deszcz oraz śnieg, a do tego nagle zerwie się potężny sztorm! Wyspa leży w bliskiej odległości od bieguna północnego, przez co długość dnia zależna jest od pory roku – w lecie występują białe noce (zupełny brak ciemności przez pare miesięcy), z kolei w zimie światło dzienne utrzymuje się przez zaledwie 5-6 godzin.

Islandia to ogromny kawał zastygłej lawy leżący na „gorącym punkcie” Grzbietu Śródatlantyckiego – geologicznej granicy płyt oceanicznych: północnoamerykańskiej oraz euroazjatyckiej, które napierają na siebie powodując powiększenie się Islandii o kilka centymetrów w skali roku. Zjawisko to spowodowało, że na wyspie wyrosło 130 wulkanów, a ludzie korzystają w domach z geotermalnej wody o temperaturze, która pozwala zaparzyć herbatę. O aktywności wulkanicznej świadczą także liczne gorące źródła oraz gejzery (słowo pochodzenia islandzkiego – „gjósa” – tryskać, wybuchać). Na wyspie występuje również wiele lodowców oraz tysiące przepięknych wodospadów.

Zorza polarna tuż nad Esją, górą widoczną z całego Reykjavíku.





Þingvellir – miejsce, w którym zebrał się pierwszy parlament Islandii, który jednocześnie jest jedną z najstarszych instytucji parlamentarnych świata.

Kiedy lądujemy samolotem na międzynarodowym lotnisku w Keflaviku od razu zderzamy się z widokiem stuprocentowej Islandii – malownicze pola zastygłej lawy, surowa natura i przestrze. Wyobraźcie sobie, że Islandia jest 3 razy mniejsza niż Polska, ale ma ok. 150 razy mniej ludności. Zaludnienie stolicy – Reykjavik – to ok 150,000 osób! Nie trudno jest się domyśleć, że wjeżdżając w głąb Islandii przez parędziesiąt/set kilometrów możemy nie spotkać nikogo.

Każda pora roku na Islandii daje nam zupełnie inne odczucia (wszystkie jak najbardziej pozytywne), jednak okres jesienno-zimowy jest tutaj wyjątkowy ze względu na zorze polarne. Otóż właśnie tutaj zobaczyłem pierwszy raz w życiu to niesamowite zjawisko! Mimo tego, że w tym okresie zorze występują tutaj bardzo często niestety nie jest to równoznaczne z tym, że je zobaczymy. Jesienią zaczynają się tutaj największe zachmurzenia, ulewy i sztormy... Niemniej jednak bardzo zachęcam do zwiedzania Islandii, można tu znaleźć wiele atrakcji, dzięki którym Wasze doświadczenie podróżnicze wkroczy na wyższy poziom! Nurkowanie pomiędzy płytami tektonicznymi w najczystszej wodzie na świecie, trekking po aktywnych wulkanach, zwiedzanie lodowych jaskiń, oglądanie wielorybów czy też zjazd do niegdyś aktywnego wulkanu to tylko część atrakcji, które na Was tutaj czekają.

nieopodal Reykjaviku rozprzestrzeniają się niewiarygodne pustkowia, które przyciągają turystów z całego świata.





*Islandia – kraina lodu i ognia.
Jeden z „jeźzorów” Eyjafjallajökull
– wulkanu, który wybuchł w 2010 r.*